

oraz o wstępnych wynikach planu rozwoju gospodarczego w latach 1956-60

SZTOKHOLM (PAP). - Dziennik szwedzki „Expres-
sen” donosi o aresztowaniu
przez władze Unii Południo-
wo Afrykańskiej wielkiej pi-
sarki szwedzkiej, Sary Lind
man.

VII KONGRES SD

„Titan” został wczoraj rano przeholowany pod ele-
ktor żubowy, gdzie pozba-
dnie się pozostałych 32 ty-
ton ładunku. (a)

Analizując przebieg dyskusji przedkongresowej w szeregach SD woj. dąbskiego Z. Szywczyński stwierdził, że charakteryzowała ją poszukiwanie dla miejskich warstw pośrednich najwłaściwszej, konstruktywnej po-

„Titan” został wczoraj rano przeholowany pod elewator zbożowy, gdzie pozbawie się pozostałych 32 ton ładunku. (a)

w tym 36 kapitanów,

w roku przyszłym i połączy absolwentów gdynskiej sz
ny będzie ze zjazdem absol-ly, w tym 36 kapitanów.

W Gdyni będziemy budować nowy gmach teatralny

Na odbytym 7 bm. posiedzeniu Prezydium WRN, poświęconemu m. in. i sprawie gmachu teatralnego w Gdyni, zapadła jednomyślna decyzja, aby w Gdyni zbudować nowy gmach teatru. (Jak wiemy, tzw. „stodoła”, to jest gmach teatru „Wybrzeże” przy placu Grunwaldzkim w Gdyni niedawno spłonął).

Przedstawiciele władz terenowych dyskutowali jedynie nad lokalizacją nowego budynku teatru, wysuwając dwie koncepcje. W jednej z nich brano pod uwagę jako miejsce przyszłego teatru „Forum” tj. okolice muszli koncertowej przy placu Grunwaldzkim.

Za drugą koncepcją, lokalizującą nowy gmach teatralny vis a vis siedziby władz miejskich w Gdyni przy ul. Czołgistów, wy-

Inwazja telewizji na wsi gdańskie

Wydział Propagandy KW PZPR w Gdańsku zorganizował wczoraj naradę z przedstawicielami instytucji rolnych w sprawie rozwoju telewizji na wsi. Z liczby przedstawięcych na spotkaniu wynika, że wieś gdańska dysponuje 796 odbiornikami telewizyjnymi. Są to w większości telewizory prywatne. Największa ilość — 156 — jest w powiecie gdańskim oraz 131 — w puckim. Setkę przekracza także liczba telewizorów w pow. wejherowskim i malborskim.

Najgorzej jest pod tym względem w takich powiatkach jak kościerski (7), starogardzki (9), lęborski, kwidziński, sztumski. Są to tereny, które znajdują się częściowo poza zasięgiem odbioru telewizji gdańskiej. Niezwykle ważne jest w związku z tym przyspieszenie budowy nowego nadajnika telewizyjnego w Chwaszczynie.

Uczestnicy narady zastanawiali się nad możliwościami dalszego wzrostu liczby telewizorów na wsi. W bież. roku przewiduje się zakup z (funduszy zakładowych) odbiorników dla wszystkich PGR województwa gdańskiego, które leżą w zasięgu odbioru telewizyjnego. O około 40 telewizorów wzbogacią się także gdańskie spółdzielnie produkcyjne. Pewną pomoc w popieraniu telewizji na wsi zaoferował m. in. WZGS oraz Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych. Odbiorniki ustawiane będą głównie w świetlicach wiejskich. (1)

wiedziała się większość obecnych.

Ostateczna decyzja w sprawie lokalizacji budowy nowego teatru w Gdyni, będzie należała do Min. Kultury i Sztuki, które finansuje tę inwestycję.

(Jota)

„SREBRNE GODY”

ELEKTRYFIKACJA KOLEI

W pięćdziesiątce elektryfikacja magistrali Śląsk-Wybrzeże

Na rok bieżący przypada 25-lecie elektryfikacji linii kolejowych w Polsce. My na Wybrzeżu obchodziliśmy nie dawno jubileusz 10-lecia naszej „kolejki elektrycznej”.

W roku 1936 powstała pierwsza polska linia elektryfikowana, na krótkim odcinku z Łodzi do Pruszkowa — Warszawa — Otwock.

Od tej chwili — głównie w okresie powojennym — elektryfikowano w Polsce ok. 1000 km kolejowych szlaków. Łącząc one Warszawa z Otwockiem (linia odbudowana), Katowice z Warszawą, Kraków z Gliwicami i do nas Gdańsk z Wejherowem.

W bieżącym roku nowa linia łączy Katowice z Wrocławem; w niedalekiej przyszłości otrzymamy linię Warszawa — Poznań.

Następny tysiąc km linii kolejowych elektryfikuje się w latach 1961 — 1965. W inwestycjach tych lat ma znaleźć się również elektryfikacja magistrali Śląsk-Wybrzeże.

Nie ma u nas „napiętnowanych”

— Leży przede mną świeżo wydany dowód osobisty — pisze do nas p. ANNA JANUSZAJTIS z Gdańska. — Z fotografii patrzę smutne oczy 19-letniego młodzieńca. Rubryki: Imię i nazwisko i imię matki są wypełnione. Rubryka „imię ojca” jest pusta. Nieślubne dziecko — człowiek napiętnowany już na pierwszy rzut oka, gdyż dowód osobisty w wielu urzędach musi być okazany.

Nasza korespondentka pisze, że jak przez mgłę przypomina sobie, w r. 1946, kiedy w całej Polsce wprowadzono Urzędy Stanu Cywilnego, czytała w prasie, o zarządzeniu, zezwalającym na wpisywanie do metryki urodzenia dzieci nieślubnych jakiegos popularnego imienia. Np. Jan, lub Józef i pyta, czy to dotyczy tylko dzieci, narodzonych po r.

O SZCZEROZŁOTYCH PODKOWACH i prozaicznych materiałach

Gdy wojewoda poznański, Krzysztof Opaliński po obłubienie królewską, Marię Ludwikę Gonzagę do Paryża posłował, przed zjazdem do miasta nakazał podbić kopyta konia szczerzłotymi podkowami. Jedną z tych podków umyślnie tak luźno przytwierdzono, aby ją rumak zgubił. Ze tak lekkosobnie wojewoda złota ważył, wielki splendor spłynął i na niego, i na państwo, które reprezentował.

ALe to wszystko działo się w XVIII wieku. W dwudziestym stuleciu natomiast rozrzućcie złota, a choćby żelaza, czy drzewa bynajmniej nikomu chwały nie przynosi. W powszechnej opinii uchodzi raczej za marnotrawstwo i brak gospodarności. A przecież coś z tej historycznej rozrzutności pozostało do naszych czasów. Refleksja taka nasuwa się nieraz, gdy mowa o naszej gospodarce materiałowej.

ZŁE SIĘ DZIEJE

Dlaczego np. nasz przemysł maszynowy z tej samej ilości stali uzyskuje o 20 proc., a nawet 30 procent mniej wyrobów gotowych niż tenże przemysł w innych krajach?

Albo dlaczego koszt 1 mkw. powierzchni użytkowej w budownictwie mieszkaniowym wzrósł od 1956 r. do 1959 r. z 2068 zł do 2240 zł (według cen 1959 r.)?

Dlaczego surowce importowane za wolne dewizy jak np. polichlorek winylu, czy mleczko kauczukowe używane są do produkcji drugorzędnych wyrobów?

Prawda, że w niektórych gałęziach produkcji nastąpiły zmiany na lepsze, np. w energetyce (zużycie paliwa umiarkowanie zmniejszyło się w ciągu ostatnich pięciu lat o około 16 proc.).

Sek jednak w tym, że nie dysponujemy nadmierną ilością tego rodzaju przykładów. Przeciwnie.

Opublikowane dotychczas informacje o wykonaniu planu ubiegłorocznego wskazują, że nie najświetniej dzieje

się na froncie oszczędności materiałowych. Przy wysokim wzroście wydajności pracy, przy wysokim przekroczeniu planu produkcji przemysłowej, akumulacja osiągnęła zaledwie planowany pulap. Tymczasem każdy procent ponadplanowej produkcji powinien przynieść wiele setek milionów, jeśli nie miliardy złotych dodatkowej akumulacji. Jeśli więc kwot tych nie ma, to obok kwęsti nadmiernej zapasów w grę wchodzi niewątpliwie rozrzutność materiałowa.

Nie bez przyczyny Stefan Jedrychowski w grudniu ubiegłego roku sygnalizował, że w wielu resortach w pierwszym półroczu 1960 r. nastąpił wzrost kosztów materiałowych i to bez żadnego obiektywnego uzasadnienia.

ALFA I OMEGA PLANU

A przecież warto pamiętać, że to one właśnie stanowią mniej więcej 70 proc. kosztów produkcji. Zresztą trzeba widzieć i inną ważną stronę tego zagadnienia. Obecna szczupłość naszej bazy surowcowej i ograniczone możliwości importowe stwarzają swolstą barierę dla tempa rozwoju przemysłu, szczególnie w najbliższych latach. Barierę tę można przekroczyć przede wszystkim dzięki racjonalnej gospodarce materiałowej. Toteż można śmiało stwierdzić, że realizacja tego zadania jest alfa i omęga obecnego planu pięcioletniego.

Cóż więc się czyni, by je wykonać?

Lipcową podwyżka cen na surowce i półfabrykaty niewątpliwie pchnęła sprawę naprzód. Nie trzeba zaś tańc, że nie mające wiele wspólnego z faktycznymi kosztami i właściwymi proporcjami uprzednie ceny bynajmniej nie sprzyjały walce o oszczędność.

Przy kierowaniu procesami gospodarczymi konieczne jest jednak stosowanie szeregów kompleksu środków.

ROLA POSTĘPU TECHNICZNEGO

WŚRÓD nich na pewno musi się znaleźć rewizja i aktualizacja obecnych mocno przestarzałych norm zużycia materiałów. Resort przemysłu ciężkiego wystąpił już z odpowiednią inicjatywą, zapowiadając tego rodzaju akcję w całym prze-

myśle maszynowym. Mówi się również o powołaniu do życia Centralnego Ośrodka Gospodarki Materiałowej, który będzie prowadził prace naukowo-badawcze i opiniować normy zużycia.

POWAŻNE nadzieje można wiązać z dalszym postępem technicznym. Budowa nowoczesnych elektrowni cieplnych pozwoli na dalsze oszczędności węgla. Wprowadzenie do produkcji nowych leższych a równocześnie jakościowo lepszych asortymentów hutniczych da znaczne oszczędności wyrobów walcowanych w przemysle maszynowym. Stosowanie mas plastycznych i różnego rodzaju płyt z odpadów drewna czy z paździerzcy ograniczy zużycie drewna itd.

Z pewnością konieczne jest zastosowanie szeregu innych jeszcze środków zmierzających do poprawy wskaźników zużycia materiałowego np. nowych bodźców materialnych i moralnych. A poza tym?

A poza tym trzeba ciągle mieć na uwadze, ciągle pamiętać, że minęły czasy rozrzućcia szczerzłotych podków, że dziś punktem wyjściowym racjonalnej gospodarki jest właściwe gospodarowanie nawet najbardziej prozaicznymi materiałami.

F. Borowicz

Świątynia Ramzesa II szykuje się do przeprowadzki na sztuczną wyspę

NA granicy Sudanu i Egiptu, tam gdzie za kilka lat rozleje swe wody 500-kiłometrowe Morze Assuańskie, zrealizowany zostanie jeden z najciekawszych projektów technicznych wszystkich czasów w dziedzinie ochrony zabytków.

3200 lat temu, w XII wieku przed naszą erą, na skalach Abu Simbel nad Nilem wykuta została świątynia Ramzesa II. Ma ona 33 metry wysokości, 38 metrów szerokości i 63 metry głębokości. Wejście do niej podpierają cztery figury kolosy, wykute w skałę.

Nad uratowaniem tego wspaniałego zabytku kultury ogólnoludzkiej radziła specjalna Międzynarodowa Komisja Archeologicznej UNESCO. Rozpatrzone kilka projektów zachowania świątyni Ramzesa II, m. in. projekt otoczenia jej wysokim murem ochronnym i pozostawienia na dnie Morza Assuańskiego w betonowej „bezcze”. Propozycja ta, technicznie możliwa do zrealizowania, okazała się jednak za droga. Tańszy, śmieszki i znacznie ciekawszy projekt przedstawiło pięciu inżynierów włoskich.

Członowi autorzy projektu, inż. Lodigiani oraz profesorowie Colonnelli i Morando, zaproponowali... wykucie świątyni ze skały i podniesienie jej wraz z granitową opoką nad nowym poziomem wód. Cenny zabytek

znalazłby się na sztucznej wyspie, górując nad przysłanym Morzem Assuańskim, zdołając je i zachowując bez zmian oblicze, jakie nadał mu świątyni 3200 lat temu.

Czy jest rzecz technicznie możliwa dźwignięcie 300 tysięcy ton na wysokość 62 metrów?

W pierwszym etapie prac świątynia odcięta zostanie od fundamentów i otoczona betonową „obraczą”. Potem przystąpi do akcji trzysta potężnych podnośników hydraulinicznych, na których wsparty zostanie cały ten blok skalny. „PRZEPROWADZKA” świątyni odbywać się będzie z zachowaniem wszelkich środków ostrożności — każdy jednorazowy „podrzut” wyniesie najwyżej mm. Zautomatyzowane podnośniki windowały mają swobodę do góry w tempie 38-40 centymetrów na dobę w ciągu 70 miesięcy!

Akcja „Ramzes II” objęta zostanie także świątynia małżonki Ramzesa II — pięknej Nefertari. Łączny koszt przeniesienia obu świątyń na sztuczną wyspę wyniesie około 25 miliardów franków. Zamierzenie to sfinansować ma 81 krajów, należących do UNESCO.

Międzynarodowa Komisja Archeologiczna zaakceptowała włoski plan — nie mający precedensu w historii techniki.

Opr.: Z.B.

Kierunek ROZWOJU

Ile razy przejeżdżam koło placu Zgromadzeń Ludowych w Gdańsku — tyle razy rzucam niechętnie spojrzenie w stronę ustawionej tam muszli koncertowej.

Kosztowała ona grube pieniądze. O wiele więcej, aniżeli przewidywał początkowo — „lipny” jak się okazało — koszt rys. A jaki z niej pożytek?

Usytuowano ją tuż przy zakręcie, na którym, jak każdemu wiadomo, tramwaje puszczają, zgrzytają i charczą w sposób nieprzyjemny, ale za to głośny. Kto z nas wybierze się na koncert, urozmaicony takimi efektami akustycznymi?

Jeszcze przed rozpoczęciem budowy tej muszli Komisja Kultury przy MRN w Gdańsku wypowiedziała się stanowczo przeciwko tej inwestycji. Kiedy okazało się, że muszla pochłonie dwukrotnie, a może nawet trzykrotnie więcej pieniędzy, aniżeli planowano Komisja Kultury zaleciła przerwanie robót. Głos jej nie do-

tarł do prezydium. Muszla więc stoi i straszy, jak wyrzut sumienia.

Dodajmy dla informacji, że w skład Komisji Kultury wchodził wówczas: profesor wyższej uczelni, architekt, dziennikarz, muzyk, plastyk, działacz społeczny.

N O, dobrze, ale o co chodzi? Czy została naruszona praworządność? Przecież wiadomo, że komisje są organami doradczymi rad narodowych i nie mogą decydować. Więc wszystko w porządku? Przeczcie, ale nie! Nie jest w porządku. Skoro bowiem się zakłada, że w skład komisji powołuje się ludzi, znających się na rzeczy, nie można ich głosu po prostu zbagatelizować.

To jest taki JASKRAWY PRZYKŁAD obok którego każdy z nas przechodzi nie mał codziennie. Ale przykłady — mniej widoczne i mniej rzucające się w oczy — można czerpać pełną garścią. Z tego samego np. resortu, tylko, że z wyższego szczebla można wziąć zestawienie sum wydatkowanych na cele kulturalne i porównać je z tabelą ważności potrzeb, ustalonych przez Komisję Kultury WRN.

To jest historia. Lub raczej — „z ostrożności procesowej”, jak piszą do sądu adwokaci — powiem: przeważnie historia. Bo ten kto był na plenarnych sesjach rad narodowych różnych szczebli, potwierdził bez wahania, że dziś głos komisji resortowych jest brany pod uwagę. Wywalczyły one sobie to prawo swoją rzetelną pracą.

Na ostatniej sesji WRN padły głosy, domagające się rozszerzenia uprawnień komisji. Mówcom chodziło o to, aby te komisje w pewnych wypadkach mogły podejmować uchwały wiążące. W ostatnim numerze „Nowych Drog” opublikowano bardzo interesującą dyskusję, zorganizowaną na ten temat przez redakcję tego miesięcznika. Tu sprawę postawiono zupełnie wyraźnie. Komisje przeleż przeprowadzają kontrolę działalności aparatu wykonawczego. Już chociażby tylko dlatego muszą mieć uprawnienia do wydawania decyzji z zapewnieniem stosowania prawne

go przymusu w wypadku oporu.

Stęga może tu być przykładem. Była tam świetlica. Nie we własnym, lecz w obcym lokalu. Pewnego dnia dysponent tego lokalu, wydzierżawił lokal innemu kontrahentowi na skład cementu dla nowo powstającego obiektu. Stęga została bez świetlicy. Pomimo protestów.

PRZYKŁAD Stęga powi nien podzielać odstrasza jąco na tych, którzy wynajdują stale obiektywne przeszkody na drodze decentralizacji. Nie będą tu cytować tyle razy przytaczanych — również i przeze mnie — listów, wykazujących, jak wzrósł ostatnio zakres działania rad narodowych po przekazaniu im szeregu uprawnień przez ministerstwa i zjednoczenia. Wiadomo jednak, że ta decentralizacja zatrzymała się na poziomie województwa. Czasami coś przekazywało powiatowym radom narodowym, gromadzkim rady jednak proces ten ominął prawie zupełnie. A więc nadal ograniczają one swoje funkcje niemal wyłącznie do spraw technicznych — administracyjnych. Pomimo tego, że — jak wynikało z przytoczonej dyskusji „Nowych Drog” tam, gdzie nie bano się zaryzykować, osiągnięto dobre rezultaty.

Jak widzimy coraz wyraźniej w świadomości społecznej rysują się dwa KIERUNKI ROZWOJOWE rad narodowych — rozszerzenie uprawnień komisji oraz decentralizacja w sensie przekazywania uprawnień rad szczebli wyższych radom niższych szczebli.

O da takie ustawienie sprawy?

Rada narodowa ma na danym terenie decydować, co należy czynić dla lepszego zaspokajania potrzeb mas pracujących. A kto zna lepiej te potrzeby, niż człowiek, stykający się z nimi codziennie? Poza tym rady mają kontrolować działalność organów wykonawczych. Jeżeli dostrzegą usterki — muszą mieć prawo wydawania zaleceń, które by te usterki usunęły. A zatem zrealizowanie postulatów, ujętych w tych dwóch punktach winno przyczynić się do sprawniejszego administrowania terenem. Leży to w interesie wszystkich.

Władysław Mergel

WĘGERSKA MODA



Trzy modele sukienek popołudniowych z jedwabiu. Fot. CAF

Obrońca Eichmanna już w Izraelu

■ LONDYN. W środę rano przybył ponownie do Izraela adwokat zachodnoniemiecki Robert Servatius, który — jak wiadomo — podjął się obrony obrońcy hitlerowskiego Adolfa Eichmanna. Po przybyciu do Jerozolimy, oświadczył on, iż wyznaczony przez władze izraelskie termin rozpoczęcia procesu w dniu 15 marca br. całkowicie mu odpowiada.

Podgrzany piasek Woda morska w basenie Zimą na plażę—do Kołobrzegu!

Jeszcze nie teraz — ale już wkrótce będziemy mogli planować wyjazdy w pełni zimy, na nadmorską plażę w Kołobrzegu powstaje bowiem jedyna w Polsce, morska plaża zimowa — w oszklonym budynku, z ciepłą morską wodą w kąpielowym basenie, z podgrzanym morskim piaskiem na naświetlanej plaży. Cały ten obiekt — w zaawansowanym stadium budowy — mieści się obok budującego się nowego zakładu przyrodolecniczego, w nadmorskim parku.

Zimowa plaża, basen, oraz nowy zakład przyrodolecniczy pozwolą znacznie pełniej wykorzystywać w lecznictwie wielkie walory Kołobrzegu. Wystarczy przypomnieć, że uzdrowisko to posiada 38 źródeł solanki, bożatych w jod i brom — że znajdują się tam złoża wy-

sokowartościowej borowiny i że klimat Kołobrzegu zalicza się do najlagodniejszych w kraju, a w okresie zimowym tu właśnie jest największe nasłonecznienie, w porównaniu z innymi nadmorskimi uzdrowiskami.

Wielką przyszłość ma Kołobrzeg jako uzdrowisko dla dzieci. Ale również doświadczenia nieżyły dróg oddechowych, nerwice, schorzenia typu alergicznego i in. Już od 1957 r. czynne jest w Kołobrzegu całoroczne sanatorium z oddziałem dziecięcym — w planach rozbudowy uzdrowiska przewidziano budowę nowych obiektów — w czym uczestniczą czynnie związki zawodowe i na co szereg wielkich zakładów z innych rejonów kraju, a przede wszystkim ze Śląska, przyczyniając się tam złoża wy-

Turystyczne migawki z ostatniego plenum WKKFIT

W 1956 r. na Wybrzeżu przebywało około 400.000 turystów i wczasowiczów, w 1957 roku — ok. 800.000, w 1958 roku — ok. 1.200.000, a w roku 1959 już 1.800.000 osób! Jest to bardzo dużo, gdyż w skali krajowej z turystyki i wczasów korzysta rocznie ok. 7,5 miliona osób.

W naszym województwie działa 12 organizacji i instytucji zajmujących się sprawami tzw. turystyki społecznej. Są to głównie PTTK, TKKF, Związek Zawodowy, FWP, ZMS, ZHP, ZMW, LZS. W roku 1960 z form wypoczynku tych organizacji i instytucji korzystało około 250.000 osób.

Baza noclegowa naszego województwa, to 115.000 miejsc noclegowych. Jednak 5 procent tej liczby stanowią pomieszczenia u osób prywatnych, a ogólnodostępna, stała baza noclegowa, to tylko 9.000 miejsc (reszta — to obozy, kolonie letnie i inne pomieszczenia). Po co są one? Jest to fakt, że w latach 1961-65 powstanie 5 nowych obiektów turystycznych. Będą to domy wycieczkowe i schroniska w Sopocie — Kamiennym Potoku, Jastrzębiej Górze, Krynicy Morskiej, Więzicy i Jełkowie (zapoczątkowanie budowy ośrodka przeznaczono dla turystyki młodzieżowej).

Obsługa ruchu turystycznego zajmuje się w naszym województwie 10 przedsiębiorstw turystycznych. Są to oddziały „Orbisu”, Ośrodki Ruchu Turystycznego PTTK, spółdzielnie turystyczne „Gromada” i „Turysta” oraz „Kapieliśko Morskie Sopot”. W roku 1960 powstało jeszcze jedno przedsiębiorstwo turystyczne — „Balt-Tourist”. Przedsiębiorstwa te w roku 1960 obsłużyły 324.000 wycieczek i wycieczek z głębi kraju, zorganizowały wycieczki z terytorium Wybrzeża dla 40.500 osób, obsłużyły 9.179 turystów zagranicznych, a przewodnicy PTTK oprowadzili 346.000 turystów i wczasowiczów.

„W roku 1961 nie będzie głodnych turystów na Wybrzeżu”. Słowa te wypowiedział na plenum WKKFIT kierownik Wydziału Handlu WRN w Gdańsku — Edward Ambroziewicz. Zakła-

dy gastronomiczne naszego województwa są bowiem w stanie wydawać w czasie sezonu dziennie około 100.000 posiłków! W roku 1965 liczba ta wzrośnie do około 130.000 posiłków dziennie. Pewne trudności występować mogą jeszcze w miejscowościach wczasowych Półwyspu Helskiego i Mierzei Wiślanej. Tereny te nie posiadają bowiem jeszcze wystarczającej sieci zakładów gastronomicznych (podczas gdy np. Sopot jest już obecnie przeinwestowany pod tym względem).

Ciekawa wypowiedź padła z ust wojewódzkiego konserwatora przyrody inż. Alfona Sikory. Poinformował on mianowicie o tym, że za lasami i ha lasu dokonano w ciągu roku kosztów ok. 1.000 zł. Natomiast na odnowienie i ha zniszczonej wydmy potrzeba nie raz wielu lat i nakładów około 10.000 zł! Dlatego też zaapelował on o ochronę przyrody, która jest szczególnie zagrożona w rejonie nadmorskich plaż (m. in. w wyniku urządzania „dzikich” campingów i niszczenia roślinności wydymowej).

Narada sportowa spółdzielców

Dziś o godz. 12 w lokalu Prezydium MRN w Gdyni odbędzie się narada przedstawicieli zakładów pracy Gdyni i Sopotu, poświęcona sprawom upowszechniania kultury fizycznej i turystyki wśród spółdzielców. Organizatorem narady jest KS Start. Prosimy wszystkich zainteresowanych o wzięcie udziału w obradach.

Kurs na estetyzację i porządkowanie obiektów kolejowych

PKP mają już dobrą tradycję w zakresie utrzymania porządku i estetyzacji obiektów kolejowych, w szczególności stacji, dworców, placów kolejowych i peronów. W ramach ubiegłorocznej akcji przygotowania kolei do okresu wzmoczonego letnich przewozów pasażerskich w samej tylko DOKP Gdańsk uporządkowano i odnowiono ponad 200 obiektów służących podróżnym.

Dziś ogłaszamy KONKURS-ANKIETĘ na 5 najlepszych sportowców Gdyni

Ledwie przebrzmiały echa Konkursu - Plebiscytu na 10 najlepszych sportowców, 10 najlepszych zespołów i 10 najlepszych trenerów Wybrzeża w 1960 roku, a już pora wybierać 5 najlepszych sportowców Gdyni. Podobnie, jak w latach ubiegłych, tak i teraz redakcja „Dziennika Bałtyckiego” i Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Gdyni organizują Konkurs - Ankieta na 5 najlepszych sportowców Gdyni.

W ub. roku najlepszym sportowcem Gdyni wybrano pływaka gdynskiej Floty Andrzeja Salamona, który osiągnął 4.581 pkt. Drugim na liście był także reprezentant Floty — kolarz Stanisław Gazda — 2.446 pkt., a trzecim piłkarz gdynskiej Bałtyku Adam Michalak — 2.413 pkt. Na czwartym miejscu sklasyfikowano pływaczke Floty — Elżbietę Dobrzyńską, która uzyskała 1.402 pkt., a na piątym — kolarza Floty — Jerzego Panek z sumą 1.341 pkt.

Informujemy, że dla ułatwienia w typowaniu najlepszych postaramy się zamieszczać wypowiedzi i typy znanych działaczy sportowych. Jak nas poinformował przewodniczący gdynskiego MKKFIT p. Pietkiewicz, na zwycięzców Konkursu - Ankiety, a także na Czytelników, którzy trafnie wytypują najlepszych sportowców czekają cenne nagrody. Jeszcze tylko podajemy termin nadsyłania kuponów — 25 lutego i adres — Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Gdyni, ul. Czołgistów 52-54 i... czekamy na Wasze kupony.

Prosimy wyciąć, wypełnić czytelnie i przesłać do 25 bm. do Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej w Gdyni, ul. Czołgistów. Na kopercie prosimy dopisać „KONKURS-ANKIETA”.

Również koleje dobrze wystartowały w portach Gdańska i Gdyni

Dobra passa pracy kolei w portach Gdańska i Gdyni, która w poważnej mierze przyczyniła się do sukcesów przeładunkowych obydwu portów w roku 1960 — trwa nadal.

W planie PKP na miesiąc styczeń 1961 przewidziano 385,1 tys. ton przeładunków w relacji kolej — porty, tymczasem wykonano 1051,3 tys. ton.

Na wykonanie tej pracy kolej przeznaczyła ponad 51 tys. wagonów. Z tej ilości około 24 tysiące wagonów pracowało dla importu (zboże, ruda), a 27 tysięcy wagonów na rzecz eksportu, w którym zdecydowanie przeważał węgiel.

W ciągu stycznia nie stwierdzono także żadnych poważnych zahamowań we współpracy kolei z portami zwłaszcza na odcinku zaopatrzenia portów w wagony.

Ręce, myśl i twórczy niepokój

„W ramach aktualnych zadań szkolnictwa należy przede wszystkim: ...w zakresie możliwym już obecnie dokonać zmian w programach w szkole podstawowej i średniej w kierunku unowocześniania ich treści, POWIĄZANIA Z ŻYCIEM SPOŁECZNYM I TECHNIKĄ. Należy również zapewnić LEPSZĄ REALIZACJĘ NAUCZANIA ZAJĘĆ PRAKTYCZNYCH, a korzystając z pomocy zakładów pracy i komitetów opiekuńczych STWARZAC I WYPOSAŻAC PRACOWNIE. W celu wszechstronnego rozwoju młodzieży szkolnej należy również PODNOSIĆ POZIOM WYCHOWANIA ESTETYCZNEGO...” (Z uchwały VII Plenum KC PZPR)

Jednym z manowców cywilizacji jest wypaczenie w niektórych dziedzinach pojęć człowieka. Tak np. dziś, w dobie potężnej mechanizacji i automatyzacji, zmała szacunek dla drobnych praktycznych umiejętności rąk ludzkich. Duża część naszego społeczeństwa nie dostrzega należyte ich celowości, piękna i znaczenia wychowawczego.

Ale tak jak prawdą jest, że cała cywilizacja wyrosła z ciężkiego trudu rąk człowieka, najpierw borykającego się z obróbką kamienia a później metalu i innych materiałów, tak praw-

domienia dziecka z najprostszym narzędziem i najprostszymi narzędziami jego obróbki. Nauczyciele zgodnie podkreślali przy tym, że tylko wtedy z opornego surowca w sali robót może powstać dzieło wartościowe, gdy w jego powstawaniu weźmą udział, obok zręcznych i wprawnych rąk, również rozumna, zmierzająca ku określonej celowi myśl człowieka oraz jego twórczy niepokój. W imieniu swoich kolegów — nauczycieli w powiatach i we wsiach zebrani deklarowali pełne oddanie swych sił i umiejętności sprawie nakreślonej przez wymienione Plenum reformy. (wk)

PRZYPISZEK REDAKCJI. Chcąc ze swej strony przysłać z pewną pomocą szkole w budzeniu zainteresowania młodzieży me-



pracy rąk człowieka zawsze towarzyszy dążenie do piękna.

Z najwyższą satysfakcją poważyła myśl społeczna przyjęła uchwałę VII Plenum KC PZPR w sprawie reformy szkolnictwa podstawowego i średniego, która nadaje m. in. pełną rangę nie docenianym dotąd zajęciom praktycznym w szkole. Ten mądry, miły i od dawna pożądanym kierunek podniesienia poziomu tych zajęć, które powinny stać się dobrym startem dla wielkiego zadania politechnizacji całego kształcenia młodzieży, znajduje poparcie całego społeczeństwa. Sprawa jest bowiem przejrzysta.

Ze szczególnym rumieńcem ożywienia przyjęły uchwałę VII Plenum nasze placówki oświatowe. Przebiegało to bardzo wyjątkowo np. na miesięcznej obradzie powiatowych instruktorów prac ręcznych i rysunków, która się odbyła wczoraj w Ośrodku Metodycznym Prac Ręcznych i Rysunków w Gdańsku. Odprawę prowadził kierownik sekcji Albin Czarnecki, Obszerną konsultację, dotyczącą metod wykładania rysunku w szkole w powiązaniu z innymi pracami ręcznymi przeprowadził art.-plastyk Wincenty Lewandowski. (Na zdjęciu — instruktor prac ręcznych z Nowego Dworu Marjan Pielak wyjaśnia na przykładzie prac rysunkowych uczniów swoje cele pedagogiczne). Zarówno prelegenci, jak i większość dyskutantów — nauczycieli cieszyła się szczerze z perspektywy, którą jeden z nich wyraził w następujących lapidarnych słowach:

— Politechnizacja nie będzie karą, nałożoną przez KC na nasze szkoły, odwrotnie — będzie radością i urodą życia, o ile znajdzie w szkole prawidłowy rozwój.

Dyskusja była poświęconą właśnie kierunkowi tego rozwoju — rozpoczynania procesu politechnizacji od za-

resowania młodzieży me-

stertkowaniem poświęcimy te matowi temu, w najbliższą niedzielę nieco miejsca. Tak m. in.:

NAJMŁODSZE DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY! Znajdziecie w niedzielę w naszym piśmie bardzo łatwy konkursik pt. „Co dam mamusi w dniu 8 marca?”.

CHŁOPCY STARS! Połski Związek Wędkarski zwróci się do was z wezwaniem: „Kto zrobi najładniejszą wędkę?”. Nagroda w tym wypadku będzie dość znaczna. Szczegóły w niedzielę!

Pismo redaguje kolegium w składzie: Wacław Hyra — redaktor naczelny, W. Mroczkowski — z-ca redaktora naczelnego, W. Mętnicki — sekretarz redakcji, W. Mergel, M. Podgórczyński i R. Wróbel.

Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa RSW „PRASA”

Warunki prenumeraty: Zamówienia na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „RUCHU”. Można również zamawiać prenumeratę do końca wplaty na konto PKO Gdańsk nr 52-6-141 — Przesł. Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” Gdańsk ul. Tkacka 9/10 CENA PRENUMERATY: miesięcznej zł 12,50, kwartalnej zł 37,50, półrocznej zł 75,00, rocznej zł 150,00.

Skład i druk: Gdańskie Zakł. Graficzne w Gdańsku Zam. 421 — G-5

Kupon Konkursu-Ankiety „Dziennika Bałtyckiego” i MKKFIT na 5 najlepszych sportowców Gdyni

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko typującego

Dokładny adres:

Prosimy wyciąć, wypełnić czytelnie i przesłać do 25 bm. do Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej w Gdyni, ul. Czołgistów. Na kopercie prosimy dopisać „KONKURS-ANKIETA”.

TEATRY	
GDANSK — Teatr Wielki — „Wesele” g. 17.	
Gdynia — Dramatyczny (ul. Bema 26) — „Złodziej serc” g. 16.	
Muzyczny — „Cnotliwa Zuzanna” g. 18.	
FOTOPLASTIKON — Wrzeszcz	
— „Weneja”.	
FOTOPLASTIKON MORSKI	
Gdynia — „Indonezja”.	
KINA	
GDANSK — „Leningrad” — remont.	
„Kameralne” — „Niewysłany list” radz. od l. 16; g. 10, 12, 30, 18, 20, 15.	
„24h” — „U progu życia” — szwedzki od l. 18; g. 16, 18, 20.	
„Trzyjazyk” — „U progu clemności” ang. od l. 18; g. 17, 20, 20.	
„Drukarz” — „Mileczka gwiazda” pol. od l. 12; g. 17, 18.	
„Motława” — „Piknik” USA (panoram.) od l. 16; g. 15, 45, 18, 20, 15.	
„Gedania” — „Pięta koło u wozu” czeski od l. 16; g. 15, 18, 20.	
„Panorama” — „Szalony z siódmej klasy” pol. od l. 19; g. 15, 45, 18, 20, 15.	
„Piast” — nieczynne.	
„Włóknarz” — „Tęsknota” — czeski od l. 14; g. 18.	
„Wrzos” — „Oko za oko” fr. od l. 18; g. 15, 45, 18, 20, 15.	
ORUNIA — Dom Kultury — „Śmierć w siodle” czeski od l. 12; g. 17, 19.	
WRZESZCZ — „Zulce” — „Remonty wśród milionerów” NRF od l. 18; g. 15, 45, 18, 20, 15.	
„Bałka” — „Strzał na bagnach” fiński od l. 18; g. 9, 15, 11, 30, 13, 45, 18, 15, 20.	
„Drukarz” — „Tramwaj” — „Spiryta”.	
(panoram.) USA od l. 16; g. 10, 12, 30, 15, 30, 17, 45, 20, 15.	
„Atlantyk” — „Krzyżacy” (panoram.) pol. od l. 12; g. 16, 18, 15.	
„Mimoza” — „Dama z pleskiem” radz. od l. 14; g. 15, 45, 18, 20, 15.	
„Klubowe” — „Mam 16 lat” NRF od l. 16; g. 18, 20, 15.	
OKSYWIE — „Mewa” — „Osamotniony” czeski od l. 16; g. 18, 20.	
GRABOWEK — „Fala” — „Trzy	

Co? gdzie? KIEDY? w trójmieście?

czwartą słońca” jug. od l. 12; g. 16, 18, 20.	„Polonia” — „Dana Kamelowa” USA od l. 16; g. 13, 30, 17, 45, 20.	„RUSZCZ” — „Krakus” — „Niebezpieczna przesyłka” fr. od l. 14.	WYSTAWY
CRWA w Gdyni (ul. Dardowskiego) — wystawa pejzażu chińskiego w m-larstwie i rysunkach Leona Michalskiego.	KLUB Stowarzyszenia Architektów Polskich — Gdańsk — Targ Jerzego 27 (Strzelnicza św. Jerzego) — wystawa nowoczesnej architektury meksykańskiej, czynna w godz. 12-16.	BWA w Sopocie — wystawa malarstwa Aruslaka Areszani	

Kozakiewiczowej i Mieczysława Baryki.	Muzeum Mar. Woj. — Gdynia — Bulwar Szwedzi — czynna w godz. 10 — 18.	Muzeum Pomorskie w Gdańsku — czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 10 — 18.	DZURY APTEK
GDANSK — apt. nr 2, ul. Łąkowa 16. WRZESZCZ — apt. nr 69 ul. Mickiewicza 630.	OLIVA — apt. nr 17 ul. Kaprow 4 Sopot — apt. nr 76, ul. 20 Października 861. GDYNIA — apt. nr 13, ul. Starowiejska 34. OBLUZE — apt. nr 67 — ul. Bednarska 11.	ORUNIA — apt. nr 56 ul. Boh. Stalingradu 86. NOWY PORT — apt. nr 4 ul. Oliwska 83.	

Robotnicza Wytwórnia Urządzeń
Elektrotechnicznych — Spółdzielnia Pracy
im. J. Marchlewskiego
Gdańsk-Oliwa, ul. Pomorska 17-18, tel. 651
posiada do upłynnienia
materiały branży metalowo-
elektrycznej i rurki szklane.
474-K

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
SKOLENIA „OŚWIATA” — GDAŃSK
organizuje 5-miesięczny
kurs nowoczesnych sekretarek
Warunki przyjęcia:
1. Średnie wykształcenie, wzgl. ukończone
9 kl. i dwa lata praktyki na stanowisku
sekretarki.
2. Ukończone 18 lat.
Zapisy i informacje:
Gdynia: Technikum Ekonomiczne — ul.
Czerwonych Kosynierów 77, tel. 17-28,
poniedziałki, wtorki, środy i czwartki
w godzinach 15 — 19.
Gdańsk: Klub NOT, ul. Wały Jagielloń-
skie 38 (kolo dworca), godz. 9 — 17.
Rozpoczęcie nauki dnia 20 lutego 1961 r.
569-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Sygn. I. Km. 573/60 i 573/60-A

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Gdyni, rew.
I, mający kancelarię w gmachu Sądu Powiato-
wego w Gdyni, pokój 126, na podstawie art. 685
i 688 kpc podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 24 marca 1961 r. o godz. 10.30 w Gdyni —
Sąd Powiatowy, sala nr 1 odbędzie się sprzedaż
w drodze publicznego przetargu nieruchomości,
tj.:

1) niezabudowanej parceli budowlanej o po-
wierzchni 1.176 m kw, położonej w Gdyni-Wi-
tominie przy ul. Wąskiej nr 4, mającej urza-
dowaną księgę wieczystą w Wydz. Hip. Sądu Po-
wiatowego Gdynia za nr Kw. 2142, stanowiącej
własność Zuzanny i Mieczysława małż. Adamo-
wicz. Nieruchomość oszacowana została na su-
mę 47.040 zł, cena wywołania wynosi 35.280 zł.

2) połowy nieruchomości parterowego domu
jednorodzinnego z parcią o pow. 1.090 m kw,
położonej w Gdyni — Witomino przy ul. Po-
przecznej nr 15, mającej urządzoną księgę wie-
czystą w Wydz. Hip. Sądu Powiatowego Gdynia
za nr 1735, własność Zuzanny Adamowicz. Po-
łowa powyższej nieruchomości oszacowana zo-
stała na cenę 54.390 zł, cena wywołania wy-
nosi 40.352,50 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest
złożyć rekojmnię w wysokości odnośnie nieru-
chomości:

pod 1) — 4.704,00 zł, pod 2) — 5.439,00 zł.

Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w
takich papierach wartościowych, bądź książecz-
kach wkładowych instytucji, w których wolno
umieszczać fundusze małoletnich. Papiery war-
tościowe przyjęte będą w wartości trzech czwar-
tych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa-
runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicz-
nym obwieszczeniem nie będą podane do wia-
domości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do
licytacji i przysądzenia własności na rzecz na-
bywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed roz-
poczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wnie-
śli powództwo o zwolnienie nieruchomości lub
jej części od egzekucji, że uzyskały postanowie-
nie właściwego sądu nakazujące zawieszenie
egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licy-
tacją wolno oglądać nieruchomości w dni po-
wzednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowa-
nia egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie
Powiatowym w Gdyni, pl. Konstytucji nr 5 —
sala nr 3.

Dnia 6 lutego 1961 roku,

583-K

Komornik Rew. I

Przedsiębiorstwo Remontu Okrętów —
Gdańsk — Westerplatte ogłasza przetarg nie-
ograniczony na wykonanie remontu suwnicy
Q 15 t w PRO.

Termin wykonania remontu do dnia 15 mar-
ca 1961 roku. Przy wykonaniu remontu niezbęd-
ne materiały dostarcza wykonawca, a w wyjąt-
kowych przypadkach dostarczy zleceniodawca.
Oferty w zalakowanych kopertach należy skła-
dać na adres przedsiębiorstwa do dnia 19 lute-
go 1961 roku.

Do udziału w przetargu zaprasza się przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 20 lu-
tego 1961 roku o godz. 10 w dyrekcji PRO na
Westerplatte.

Szczegółowych informacji dot. przetargu i za-
kresu robót udzieli główny mechanik PRO od
godz. 7 do 15, tel. 340-42 lub 39-696.

Uwaga: Dojazd na miejsce pociągiem elektry-
cznym do Nowego Portu, następnie przejazd
przez kanał do nabrzeża Kapitanatu Portu mo-
torówką w pełnych godzinach.

594-K

Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Su-
rowców Wtórnych Gdańsk — Narwik, barak
20-21 zaprasza wszystkie zainteresowane przed-
siębiorstwa do składania ofert na wykonanie
robót remontowo — budowlanych w oddziale na-
szym w Gdańsku, przy ul. Klinicznej 13.

Informacji o zakresie robót udzieli kier. od-
działu — tel. 427-77.

Oferty z podaniem kosztu remontu należy
składać w sekretariacie dyrekcji WZPSWt. —
584-K

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „ALASKA” W GDYNI
zawiadamia członków spółdzielni, jak i hodowców członków
innych spółdzielni pracy, że

skup skór norek i lisów

odbywać się będzie od dnia 10. II. br. w środy i niedziele
od godz. 9 do 14 w magazynach spółdzielni w Gdyni
przy ul. Puckiej 22, tel. 76-47.

Jednocześnie zawiadamiamy, że wszystkich członków obowią-
zuje rejestracja zwierząt, które należy dokonać w biurze spół-
dzielni do dnia 15 lutego 1961 r.
579-K

Kupuj dzieł
i tkaniny z **ELANY** — trwałe zaprasowania,
odporne na wodę.
483-K

Inspektorat PGR Malbork ogłasza publiczny
nieograniczony przetarg na sprzedaż koni o peł-
nej i zmniejszonej wartości użytkowej.
Przetarg odbędzie się w dniu 11 lutego (so-
bota) o godz. 9 na terenie targowiska miej-
skiego w Malborku.
45392-G

Sygnatura: II Km. 566/59

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Gdyni, rew.
II, Konstanty Błaskiewicz, mający kancela-
rię w gmachu Sądu Powiatowego w Gdyni,
pokój nr 125, na podstawie art. 685 i 688 kpc
podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10
marca 1961 roku o godz. 10 w Gdyni — Sąd
Powiatowy, sala nr 1, odbędzie się sprzedaż
w drodze publicznego przetargu należących do
dłużników Jana Lody i żony jego Bronisławy
Loda nieruchomości, składających się z parceli
o powierzchni 233 m kw, z wybudowanym na
niej domem mieszkalnym wielorodzinnym o
dwóch kondygnacjach, o łącznej kubaturze 248
m sześć, z przynależnościami jak parkan i drze-
wa owocowe, położonej w Gdyni 9 przy ul. Pod-
górznej 10, mającej urządzoną księgę wieczystą
w Wydziale Hipotecznym w Sądzie Powiatowy-
m w Gdyni za nr Kw 1139.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł
75.773,—, cena zaś wywołania wynosi zł 50.516.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest
złożyć rekojmnię w wysokości zł 7.577,30.
Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w
takich papierach wartościowych, bądź książecz-
kach wkładowych instytucji, w których wolno
umieszczać fundusze małoletnich. Papiery war-
tościowe przyjęte będą w wartości trzech czwar-
tych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa-
runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicz-
nym obwieszczeniem nie będą podane do wia-
domości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do
licytacji i przysądzenia własności na rzecz na-
bywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed roz-
poczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wnie-
śli powództwo o zwolnienie nieruchomości lub
jej części od egzekucji, że uzyskały postanowie-
nie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie
egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licy-
tacją wolno oglądać nieruchomości w dni po-
wzednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowa-
nia egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie
Powiatowym w Gdyni, pl. Konstytucji nr 5,
sala nr 3.

Dnia 4 lutego 1961 roku.

599-K

K. Błaskiewicz, komornik

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżyniera mechanika o specjalności urządzenia
dźwigowe lub praktyka przy konstrukcjach sta-
lowych, technika elektryka z dłużejletnią prak-
tyką i znajomością maszyn elektrycznych, ope-
ratora na dźwig „Październik” z uprawnieniami
dozorcy dźwigowego, dwóch sztyrów na jed-
nostki pływające z uprawnieniami sztyra I kl.
na wody portowe lub II kl. na wody osłonięte,
trzech marynarzy — wymagane jest posiadanie
książeczki żeglarskiej przyjmie Baza Sprzętowo-
Remontowa PBIM Gdańsk — Ostrów. Wynagro-
dzenie do uzgodnienia w sekcji zatrudnienia —
Gdańsk-Ostrów, tel. 317-03, wewn. 26. 571-K

Gdańskie Zakłady Radiowe T-18 w Gdańsku, ul.
Rzeźnicka 54-56 zatrudnią od zaraz: technika
budowlanego — ze znajomością planowania in-
westycyjnego, technika mechanika — z prak-
tyką w zaopatrzeniu, technika elektryka z prak-
tyką w zaopatrzeniu, magazyniera — branży
chemicznej, strażników — do straży przemysłowej,
ślusarzy — remontu obrabiarek, elektro-
montera. Płace zgodnie z układem zbiorowym
w przemyśle metalowym. Kandydatów proszeni
są o zgłoszenie się w dziale kadr GZR T-18 co-
dziennie w godzinach od 8 do 13. 590-K

Chłodnia Składowa w Gdańsku zatrudni od za-
raz: jednego podkomendanta straży przemysłowej,
trzech sekcyjnych straży przemysłowej i
dziesięciu strażników straży przemysłowej. —
Uposażenie według układu zbiorowego. Zgłosze-
nia przyjmują referat personalny Chłodni Skła-
dowej w Gdańsku, ul. Długa Grobla 4a w go-
dzinach od 7 do 15. Wymagane jest skierowa-
nie z Urzędu Zatrudnienia Prez. MRN. 578-K

Absolwenta Technikum Poligraficznego zatrudni
w dziale wydawniczym Przedsiębiorstwo Wy-
dawnicze — Handlowe Druków Akcydensowych
w Gdyni, ul. Warszawska 5, tel. 50-51. Warunki
pracy i płacy do omówienia na miejscu. 581-K

Związek Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrze-
nia i Zbytu — Delegatura w Gdańsku — po-
szukuje kandydatów na rewidentów — księgo-
wych zatrudnionych w delegaturze z siedzibą w
Gdańsku, obsługujących woj. gdańskie i kosza-
lińskie. Warunki pracy i płacy do omówienia
w delegaturze związku przy ul. Wasowskiej
15 we Wrzeszczu w godzinach od 10 do 13.
45399-G

GLOBULKI „ZET”

10 szt. — 7 złotych
skuteczne,
nieszkodliwe,
łatwe w stosowaniu

DO NABYCIA
we wszystkich aptekach

K-293

TANCERKI-MODELKI

do lat 22

ZAANGAŻUJE

Wojewódzka Agencja

Imprez Artystycznych

Zgłoszenia osobiste w

biurze Agencji, So-

pót, ul. Chopina 41

w godz. 9-11.

G-45529

MATRYMONIALNE

DWÓCH panów przystoj-
nych lat 26 — 27 poznają
panny od 23 do 27 lat z
celu matrymonialnym.

Oferty: „Dziennik Bałtycki”

Gdańsk — pod „M”

45457.

PANNA lat 39 pomorzan-
ka, pozna rzemieślnika

robotnika lat 40 — 50 z

mieszkaniem. Cel matry-
monialny. Oferty: „Głos

Elbląga”, Elbląg — pod

„Halina”, G-4736

NIERUCHOMOŚCI

DOM piętrowy, wolne

mieszkanie w Kutnie ta-
rio sprzedam. Włado-

mość: Strzyżyska, Kutno.

C. Skłodowskiej 21.

P-178

GOSPODARSTWO rolne —

wraz z zabudowaniem

8-hektarowe sprzedam. Ma-

ła Płonia, ul. Szutowa

43, jechać autobusem 112.

G-45469

DZIAŁKA budowlana z

piwnicami, materiałem bu-
dowlanym na Oksywii —

sprzedam. Oferty: „Dzien-
nik Bałtycki”, Gdynia —

pod „S-47672”. G-47672

DOMEK jednorodzinny, wy-
gody sprzedam. Włado-

mość: Gdynia — Leszczyn-
ki, Ramula 20/2. G-47673

DZIAŁKA w Rumli 10

min. od dworca pociągów

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

mość: Gdynia — Włado-

W RADIO

PROGRAM ROZGŁOSNI WY-

na dzień 9 lutego 61 r.

AUDYCJE LOKALNE

7.00 — Dzień dobry — gdań-
ski magazyn, 10.50 — Koncert
zyczeń, 11.30 — „Co słychać w
teatrze”, 11.54 — Serwis ry-
backi, 16.00 „Co głowa to ro-
zum”, 16.15 — Chwila muzyki,
16.20 — Audycja literacka,
16.40 — „Z melodią i piosenką
przez świat”, 17.00 — „Tylko
obawa” — rep. dzw. J. Wolk-
chonia, 17.20 — „Graża orke-
stry rozrywkowe”, 18.00 — Pr-
gląd aktualności Wybrzeża,
19.15 — Mikrobusy, 20.15 —
Muzyka, 20.45 — Serwis ryb-
ki i felieton.

PPROGRAM OGÓLNOPOLSKI

5.36 — Muzyka poranna, 6.50
— Gimnastyka, 7.15 — „Błękitna
szafeta”, 7.40 — Przegląd pra-
sy, 8.38 — Gra zespołu „Albat-
ros”, 9.00 — Muzyka symfo-
niczna, 10.00 — Utwory charak-
teryistyczne, 10.20 — Poetycki
koncert zyczeń, 12.45 — Aktu-
alności budowlane, 12.50 — G-
dańskie melodie ludowe, 12.45 —
Radiowy kurs nauki języka
francuskiego, 15.07 — Grażyna
Baciewiczówna — II Sonata for
teplanowa, 15.30 — Audycja sło-
wo muz. z cyklu: „Śpiewamy
piosenki i bawimy się przy mu-
zyce”, 18.25 — Muzyka i aktu-
alności, 18.50 — Tygodniowy fe-
lietn red. społecznej, 19.00 —
Wiadomości, 19.05 — Uniwersa-
tet Radiowy „Lud w Powsta-
niu Listopadowym” pogadanka,
20.25 — „Pełnym głosem o
sprawach młodzieży”, 21.00 — Z

kraju i ze świata, 21.27 — Kro-
nika sportowa i sprawozdanie
z „Pierwszej Zimowej Sparta-
kady Armii Zaprzysiężonych” —
zawody narciarskie, 21.57 —
Księżycowe melodie, 22.10 —
„Droga przez Flandrię” — frag-
ment powieści Claude Simona,
22.40 — Międzynarodowy Uni-
wersytet Radiowy, 23.00 — Wiec-
zorka taneczna, 23.30 — Wiec-
zorka na audycji kameralna Ludwik
van Beethoven, 23.50 — Ostat-
nie wiadomości.



CZWARTEK — 9.II.61

16.55 — Neptun i muzyka,
16.57 — Omówienie programu,
17.00 — Program dla dzieci,
17.45 — Telewizyjny Kurier
Warszawski, 18.00 — „W sejm-
ie i poza sejmem” pr. publi-
cystyczny, 18.30 — Program mu-
zyczny, 18.55 — Młodzieżowy
Klub Telewizyjny, 19.30 —
Dziennik, 20.00 — Magazyn fi-
lmowy „Klasy”, 20.35 — Telew-
yjne Studia Lwowskie, „Na
spotkanie z legendą”, 21.20 —
PKF i ostatnie wiadomości,
21.35 — „Para za parą” — film
krótkom., prod. NRD, 22.00 — I
Spartakiada Zimowa Armii Za-
przysiężonych, 22.30 — Omó-
wienie programu.

SPRZEDAŻ

„SYRENE” okazują się

spółdzielni, Wrzeszcz, Grun-

waldzka 67 w podwórzu

od 15. G-45477

BIBLIOTECZKĘ uniwersal-

na nowocześnie, poduszki

spółdzielni, Tel. 338-83 po-

godz. 17. G-45389

WYTWÓRNA poleca supe-

rymne pierzawy gatunek

po cenach niskich 3 cm i

3 cm. Wrzeszcz, ul. dr Ku-

bacza 21 tel. 428-34. G-45364

SAMOCHOŁ „Skoda Octa-

vii” sprzedam. Tel. 415-08

godz. 15-16.30. G-45436

KURY 10-miesięczne susz-

ek sprzedam. Oliwa, Grun-

waldzka 532-3. G-45442

MASZYNY do szycia gabi-

netową marki „Mundlos”

spółdzielni, Nowy Port, Wol-

ności 18a m. 1. G-45450

BILARD automatyczny

kompletny sprzedam. Of-
erty: „Dziennik Bałtycki”,

By i kobieta miała czas na wypoczynek

GDY kobieta pracująca zawodowo wraca do domu o godz. 16 czy 17 (trzeba coś kupić na kolację i śniadanie) pozostaje jej już właściwie tylko kilka godzin, które musi bardzo dobrze rozplanować, by mieć czas na wypoczynek, krzątanie domową i samokształcenie. A ponieważ nie samą pracą człowiek żyje, trzeba mieć od czasu do czasu trochę rozrywek: teatr, kino, koncert itp., czy tzw. życie towarzyskie.

Niestety, pracochłonne zajęcie domowe zabiera kobiecie tyle czasu, że chce wywiązać się ze swych obowiązków, wyrzeka się często rozrywek i potrzebnego odpoczynku, co odbija się na jej samopoczuciu i zdrowiu, a w konsekwencji cierpi na tym cała rodzina.

A przecież można i należy ulżyć kobiecie w ich zajęciach domowych, nie tylko przez wprowadzenie zmniejszonych sprząwek, które ciągle jeszcze bywają za drogie dla przeciętnej kieszonki, ale przez zorganizowanie odpowiednich usług.

Nie tylko potrzebne jest mycie okien, cyklinowanie podłóg, które wykonuje m.in. w trójmieście spółdzielnia „Czystość” i „Wygoda”, ale również np. reperacja bielizny pościelowej, szybko niszczącej w pralkach i pralkach czy osobistej, np. wymiana kołnierzyków w koszach męskich itd.

A przeróbki odzieży? Z marynarki czy spodni oca można uszyć ładny garnitur dla chłopca, czy spódnice dla dziewczynki. Krawcy i krawcowe niechętnie podejmują się przeróbki. A można by zorganizować reńcistki, czy emerytki umiające szycie, które by wykonywały tę pracę chałupniczo. Nie jako prywatni przedsiębiorcy, ale zrzeszeni w spółdzielni, która by werbowała pracowników, prowadziła akwizycję robót, rozliczenia itd.

Większość ludzi oddaje bieliznę wymagającą gotowania do pralni, ale noszenie ciężkich tobołów, zwłaszcza dla kobiet, jest dość uciążliwe. Czy pralnie nie mogłyby zorganizować odbioru i dostawy bielizny do domu?

W wielu rodzinach dla oszczędzenia bielizny, czasu, (pralnie trzymają po 2 tygodnie i dłużej) i pieniędzy koszuje męskie pranie są w domu. Często kobietom pomagają w tym synowie lub ojciec. Ale np. prasowanie koszul męskich wymaga specjalnej umiejętności. Nie uderzyłby się uniknąć, gdyby były punkty prasowania koszul, z tym, że na żądanie prasowano by kołnierzyki na sztywno itd.

W listach naszych czytelników mamy cały szereg wypowiedzi domagających się właśnie tych usług. Do tej grupy można by zaliczyć i prawo zabawek, chociaż w tym wypadku już nie chodzi o użycie w pracy, ale o oszczędność. Wiele drogiej mechanicznych zabawek stało się bezużytecznym gratem wskutek skrócenia sprężyny.

ziny, zagubienia kółka, złamania kluczyka itd. Przy odpowiednio zorganizowanym warsztacie taka naprawa byłaby drobnostką.

Istnieją i mają powodzenie „kliniki lalek”, dla czego nie zorganizuje się „kliniki” dla wszystkich zabawek. Tam można by ewentualnie za parę groszy sprzedać na „złom” zabawki, których już się nie opłaca naprawiać, ale z których wyjęte części przydadzą się w warsztacie. Przy tego rodzaju robocie mogliby znaleźć zajęcie starzy rzemieślnicy, którzy już nie mogą szybko pracować (przy zabawkach można poczekać, po prostu jest niepotrzebny) i którzy mają cierpliwość dla tego rodzaju dłuhaniny.

Te postulaty naszych czytelników powinien wziąć pod uwagę WZSP i handel, mogliby się również zainteresować związkami emerytów i inwalidów starając się o pracę dla swych członków.

Tradycyjna 100-dniówka



Pięknie udekorowana aula, odświętnie ubrana młodzież XI klasy, muzyka, tańce, część artystyczna, a wszystko — w Liceum Ogólnokształcącym nr 5 w Oliwie z okazji 100-dniówki, zaś 100-dniówka oznacza, że do matury zostało jeszcze trochę dni.

Był też suto zastawiony stół, przy którym patronowało nauczycielskie grono z dyr. M. Mazurkiewiczem na czele, byli rodzice. Prawdziwą niespodzianką sprawili młodzieży artyści Opery Bałtyckiej p.p. J. Kusiewicz i J. Szymański, którzy odśpiewali (przy akompaniowaniu p. K. Baryły) szereg arii operowych i pieśni. Drugą niespodzianką sprawiła grupa młodzieży — kolegów z Wydziału Szkoły Muzycznej uświetniając uroczystość koncertem.

Krótko mówiąc 100-dniówka udała się w stu procentach.

Co planuje ZUR aby przyspieszyć naprawy TELEWIZORÓW

ZARÓWNO do naszej redakcji, jak i do kierownictwa poszczególnych wydziałów handlu przydzielonych rad narodowych wpływały ostatnio dość liczne skargi na zbyt opieszałą obsługę placówek naprawy telewizorów. Celem wyjaśnienia istniejącej w tej dziedzinie na naszym terenie sytuacji, Wydział Handlu Prez. WRN, z inicjatywą jego kierownika E. Ambrożewicza zorganizował konferencję prasową, w której wzięli udział również dyrektor oddziału wojewódzkiego ZUR — mgr inż. Wacław Góralski oraz dyr. techniczny ZUR inż. Alfons Lipowski.

Obecnie czynnych jest w naszym województwie 36 punktów naprawczych, z tego 22 w trójmieście.

Czy to jest dużo na obecną liczbę działających na naszym terenie telewizorów? Otóż w województwie mamy około 15 tys. telewizorów (w ub. roku przybyło 8 tys.). Największe skupienie ich jest naturalnie w trójmieście, gdzie 1 telewizor wypada na 42 mieszkańców (1 radio na 4-5 mieszkańców). Aby jednak odpowiedzieć na postawione pytanie, trzeba jeszcze stwierdzić ile telewizorów przybędzie nam w ciągu 1961 roku.

Otóż ZUR-owski plan przewiduje sprzedaż w br. około 12,5 tys. telewizorów. Ponieważ należy się liczyć z przekroczeniem tego planu, możemy nie popełniając dużej omyłki stwierdzić, że pod koniec br. będziemy mieli w naszym województwie około 30 tys. telewizorów, a więc dwukrotnie więcej, aniżeli obecnie.

Tymczasem śledząc usługi telewizyjnych w ciągu br. raczej nie wzrośnie. Przewiduje się jedynie uruchomienie jeszcze w I kwartale br. nowej dużej bazy naprawczej w Gdyni, nowego punktu naprawczego w Gdyni - Grabówku (III kwartał) oraz takiego samego punktu w Pruszcze Gdańskim (również III kwartał). Jak widać, nie jest to dużo. Dyrektor Góralski uważa jednak, że szybkość dokonywania napraw nie tylko nie powinna się pogorszyć, ale w ciągu tego roku przyspieszyć.

JAK Z TERMINAMI?

PRZY okazji otrzymania wyrażenia stwierdzenia, że 7 dni to będzie MAKSYMALNY TERMIN dokonywania napraw zarówno gwarancyjnych, jak i po wygaśnięciu gwarancji. Jednak już obecnie przeciętna okresu upływu od zgłoszenia naprawy do jej wykonania wynosi ok. 5 dni. Dotyczy to naturalnie napraw odbiorników typowych (na naszym terenie znajdują się również pewna liczba odbiorników nietypowych, sprowadzanych indywidualnie z zagranicy, do których brak jest części i których naprawa musi, rzecz jasna, trwać z tego powodu dłużej).

Czytelników naszych, nie zadowolonych zarówno z terminowości usług ZUR, jak i ich jakości zawiadamiamy, że wszelkie reklamacje można zgłaszać telefonicznie do dyrektora technicznego ZUR — A. Lipowskiego, tel. nr 417-89 (w godzinach od 7,30 — 15,30).

Przy okazji dyr. Góralski poinformował nas, że istnieje jeszcze inny rodzaj naprawy telewizorów — są to tzw. naprawy ekspresowe. Termin wykonania usług przewiduje się zasadniczo na 24 godziny. Przy usłudze ekspresowej koszt naprawy jest wyższy o 50 proc. (naprawy gwarancyjne dokonywane są normalnie bezpłatnie, przy naprawie ekspresowej natomiast pobierana jest opłata wynosząca 50 proc. samej robocizny). Przy każdej naprawie klient musi otrzymać rachunek.

Ostatnio sytuacja w tej dziedzinie w Gdańsku uległa poprawie z chwilą uruchomienia bazy naprawczej w Narwiku. Baza ta jest nastawiona zasadniczo jedynie na naprawy gwarancyjne (zgłoszenia telefoniczne pod nr 31104) z tym, że albo naprawa dokonywana jest u klienta w domu, albo też telefonem przewożony jest specjalnym samochodem do punktu w Narwiku.

Zresztą naprawy tzw. do mowy wykonywane są przez większość punktów. Stało się to możliwe m.in. dzięki dodatkowemu zatrudnieniu (już ok. 20, a w przyszłości jeszcze więcej) pracowników na pół etatu, rekrutujących się z takich fachowych przedsiębiorstw i instytucji jak Zakłady T-18, MORS oraz Politechnika Gdańska. Pracownicy ci w godzinach popołudniowych i wieczornych wykonują właśnie naprawy w domach klientów.

DYREKTORZY OBIECUJĄ

NIEZALEŻNIE od tego co raz nowe grupy pracowników zatrudnionych na stałe w punktach naprawczych szkolone są na specjalistycznych, stojących na wysokim poziomie kursach centralnych.

Kierownictwo ZUR jest nastawione raczej optymistycznie zarówno do obecnych, jak i czekających w przyszłości zadań w zakresie wykonywania napraw telewizorów. Jeżeli nasi czytelnicy zauważą w praktyce, że powyższe optymistyczne przewidywania nie są realizowane w praktyce, prosimy bardzo o natychmiastowe reklamowanie wszelkich nieprawidłowości czy to u dyr. Góralskiego czy u dyr. Lipowskiego.

Obiecali nam oni, że będą się starali naprostować w jak najkrótszym terminie wszelkie nieprawidłowości w działaniu punktów naprawczych.

długość w działaniu punktów naprawczych. Zresztą jak twierdzą, robią to już obecnie, regulując stan za trudnienia w poszczególnych punktach stosownie do potrzeb. (st)

Wiosna i zima

Upatrnięty z jezdnymi chodnikami, pozbawiony w brudne przemy, nie ma już uroku.

Zimowej krasy nabiera dopiero w ogrodach i parkach bielejąc na ciemnej zieleni świerków, upstrzony czerwonymi plamkami giliw i żółty — sikorek. Dopiero wtedy jest prawdziwie pięknie, albo jeszcze piękniej, niż na naszym zdjęciu (ptaki — dopiero — odrunęły). A w ogóle, patrząc na te młode twarze, można by zdjąć zatytułować: Wiosna i zima.



Rękawiczki

Wczoraj, godz. 10.20. Kolejka elektryczna z Gdyni dojeżdża do przystanku Gdańsk — Stocznia. Kilku pasażerów wysiada i — na jednej z ławek pozostają skórzane rękawiczki. Podniszczona, warta pewnie ze 40 zł. Rękawiczki zabiera siedzący na ławce naprzeciwko solidnie wyglądający pan pod pięćdziesiątkę w ceratowym płaszczu i berecie. Zapewne chce oddać zależoną rzecz konduktorowi, bo roziłada się, czy go w pobliżu nie ma.

Gdańsk. Solidny pan wychodzi, kierując się w stronę konduktora. Potem zno

wu rozgląda się dokoła, chowa rękawiczki do kieszeni i szybko zmieszawszy się z tłumem, pędzi w kierunku bramy wiodącej do miasta. (ak)

Przygotowany

Wokanda Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku. Dwaj mecenasowie referują sprawy swych klientów.

— Popieram rewizję, wyśoki sądzie — konkluduje swe wystąpienie jeden z mecenasów.

— To chyba JA popieram rewizję, wysoki sądzie — ze swadą wtrąca drugi mecenas.

Sąd: „Czy naprawdę, pa nie mecenasie?”

— Ach nie, przypomniało mi się, proszę wysoki o ODDALENIE rewizji... (ak)

Z kroniki wypadków

Wczoraj gdańskie Pogotowie Ratunkowe wzywane było na ul. Kartuska 251, gdzie prawdopodobnie uległ zatruciu 49-letni Wacław Dąbrowski, 13-letni Andrzej Dąbrowski.

Po przybyciu na miejsce wypadku lekarz pogotowia stwierdził zgon Wacława Dąbrowskiego i jego 13-letniego syna Andrzeja. Jawnie Wacława Dąbrowskiego bardzo ciężkim przewiozło pogotowie do szpitala. Dochodzenie MO ustaliło, co było przyczyną tego tragicznego wypadku.

W Wrzeszczu na ul. Kościuszki na przystanku tramwajowym w pobliżu pętli tramwajowej, upadł tracąc przytomność 20-letni Andrzej Kopacz z Wrzeszczu przy ul. Pestalozziego.

Wzywany na miejsce wypadku lekarz pogotowia stwierdził zgon. Dochodzenie prowadzi MO.

W Gdańsku - Oliwie przy ul. Polanki 37-1 masowemu zatruciu czadem uległa wczoraj 6-osobowa rodzina Zachorowskich.

Na szczęście wzywany po lekarz pogotowia udzielił im pomocy, pozostawiając wszystkich w domu.

87-letnia Franciszka Korneluk zam. w Sopocie przy ul. Kopernika 6a wypadła wczoraj z okna I piętra, doznając złamań lewego uda i lewego przedramienia oraz odnośnie ogólne ciężkie obrażenia ciała. Wzywane pogotowie przewiozło ofiarę wypadku do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

18-letni Andrzej Łusiński zam. w internacie w Gdyni przy ul. Komuny Paryskiej 19 uległ wczoraj wypadkowi. Doznał on złamań prawej nogi.

Ofiarę wypadku pogotowie przewiozło do ambulatorium chirurgicznego w Gdyni.

W Gdyni - Pogórze w rzekni uległ wypadkowi w czasie pracy Stefan Zur zam. w Pogórze przy ul. Pogórskiej 13. Doznał on obrażeń trzech palców lewej ręki. Ofiarę wypadku pogotowie przewiozło do ambulatorium chirurgicznego w Gdyni.

Zatruciu gazem świetnym uległa wczoraj Stefania Rosa zam. we Wrzeszczu.

Wzywany lekarz pogotowia udzielił poszkodowanej pomocy na miejscu.

POZARY

W porcie rybackim w Gdyni na trawlerze „Raba” z bliziej nieustalonych przyczyn zapaliła się izolacja.

Wzywana na miejsce pożaru jednostka portowej straży ogień ugasiła w zaledwie.

W Sopocie przy ul. Małgorzaty Fornalskiej 11 w budynku spółdzielni „Postęp” wskutek nieostrożnego obchodzenia się z materiałami łatwopalnymi jednego z pracowników, zapaliła się pasta do polerowania samochodów.

Jednostka sopockiej straży szybko zlikwidowała pożar.



— Dlaczego pójdziesz na chodnik, smarkaczu? — Bo chcę sobie zrobić ślizgawkę.

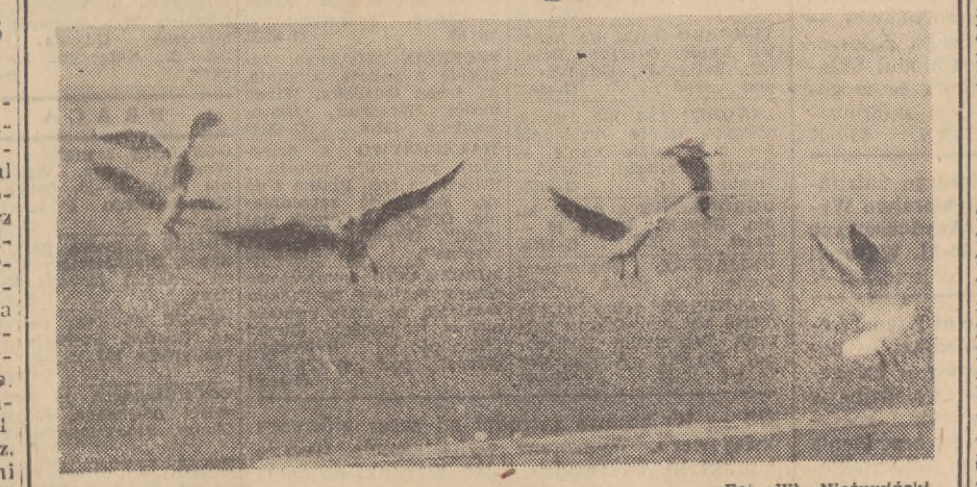
Rys. Fe

„Bal starych przebojów”

Pod tym hasłem Gdańskie Ognisko Tańca Towarzystwa organizuje w najbliższą sobotę, 11 bm. bal kostiumowy. Na balu poprowadzi baletmistrz Edward Dobraczyński, odbędzie się pokaz tanga argentyńskiego, walców wiedeńskich, charlestona, walców angielskiego, samby i passodoble. Zaproszenia do nabycia w sekretariacie Ogniska. Wały Piastowskie 24 (reklama PZU) w godz. 17 — 21.

Bal rozpoczyna się o godz. 20 w salach Klubu Pracowników Żegluga, Wały Piastowskie 24.

Mewy



Fot. Wł. Nieżywiński

MIATO JECZENE

W PRZYWIDZU CZEKAJĄ NA WĘGIEL

Wiejskie placówki handlowe tzn. przede wszystkim sklepy gminne spodziewają się w przyszłości trudnych warunków. Na wszelki wypadek nadesłał nam zaświadczanie ze swego zakładu pracy, stwierdzające że w dniu tym pracowaliśmy od godziny 7 do 15. Wykorzystanie biletu między przyjazdem do pracy, a powrotem do domu — było więc niemożliwe. Cała sprawa wygląda na nieporozumienie (wiadomo: errare humanum est) i o to nie ma my pretensji. Dziwi nas tylko brak dobrej woli ze strony konduktorki dążenia do wyjaśnienia tego nieporozumienia, a z drugiej strony zaskoczeni jesteśmy — podobnie jak nasz czytelnik — nieograniczonymi kompetencjami personelu autobusów: możliwością konfiskaty biletu.

Czy nie był to przypadek NADMIAR służbowej gorliwości? Co ma robić nasz czytelnik? KTO WYJAŚNI powody, dla których musi on dziś opłacać każdy przejazd?

PRZYPOMINAMY GS w Przywidzu i instancji nadzornej w Kolbudach, że zima w pełni, a klienci czekają jeszcze o ubiegłego roku. NAJWYŻSZY CZAS DOTRZYMAĆ UMOWY.

„PRYWATNA” KONFISKATA

Po niedawnym opublikowaniu artykułu pt. „Prywatny trolejbus” otrzymaliśmy następującą skargę na podobny temat. Pan Ryszard P. z Gdyni wracając 2 bm. z pracy podał konduktorce do przecięcia miesięczny bilet. Podał i... więcej go nie zobaczył, bowiem ta ze słowami „tu nie ma” schowała go do torby. Rzecz dzieła się w autobusie o numerze bocznym 85, linii 125, parę minut po godzinie 15.

O tym warto wiedzieć

O TWÓRCZOŚCI

... Stanisława Wyspiańskiego ze szczególnym omówieniem „Wesela” mówi dziś 9 bm. o godz. 18 w „Domu Książki” w Gdańsku przy ul. Heweliusza 32a mgr Eugenia Kochanowska.

W PIĄTEK

... 10 bm. o godz. 18,30 w lokalu PZE przy ul. Gagarina w Gdańsku odbędzie się zebranie członków i sympatyków. W programie: przegląd prasy esperantycznej. Goście mile widziani.